

# Ziemczonok, Józef

---

## Konstanty Tyzenhauz (1786-1853): twórca i mecenas polskiej ornitologii

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 51/3-4, 151-168

---

2006

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Józef Ziemczonok*

Wydział Lingwistyki Stosowanej  
i Filologii Wschodniosłowiańskich  
Uniwersytet Warszawski

## KONSTANTY TYZENHAUZ (1786–1853): TWÓRCA I MECENAS POLSKIEJ ORNITOLOGII

W ostatnich latach światowa nauka interesuje się starymi świadectwami stanu przyrody. Zdaniem W. Grębeckiej jest wiele przyczyn prób spojrzenia na nowo na dawne epoki. Jedną z nich to chęć badania okresu przed wielkim zniszczeniem, jaki nastąpił w XIX i XX w. Zaginęło wówczas wiele elementów biosfery. „Mimo iż nauka osiągnęła wielkie postępy zarzucone tropy mogą nabierać współcześnie nowych, nieoczekiwane ważnych znaczeń”<sup>1</sup>.

Idąc śladem jednych z takich *zarzuconych tropów*, jako historyk nauki, zwróciłem uwagę na spuściznę faunisty i mecenasa nauki Konstantego Tyzenhauza (1786–1853), którego dorobek naukowy nie doczekał się jeszcze opracowania monograficznego. Wykształcenie podstawowe młody Konstanty zdobył w Warszawie, a następnie studiował nauki przyrodnicze na Uniwersytecie Wileńskim, gdzie pod wpływem znakomitych profesorów: medycyny – Józefa Franka, matematyki – Karola Langsdorfa, literatury starożytnej – Ernesta Grodecka, chemii – Jędrzeja Śniadeckiego oraz historii naturalnej – Stanisława Bonifacego Jundziłła, wyrobił sobie zamiłowanie do nauk przyrodniczych, nade wszystko historii naturalnej<sup>2</sup>. Jak językiem polskim, tak samo dobrze władał francuskim, niemieckim i włoskim. Przyszły przyrodnik otrzymał także staranną edukację artystyczną, w której ćwiczył się od dzieciństwa, co pomagało mu potem w jego działalności naukowej: większość wszystkich wspaniałych rysunków

w swych dziełach wykonał własnoręcznie. W Warszawie brał lekcje u mistrzów: J. P. Norblina i A. Orłowskiego, a w Wilnie był uczniem J. Rustema.

K. Tyzenhauz jako badacz należał do wybitnego grona naturalistów wileńskiego ośrodka naukowego. W końcu XVIII – i pierwszej połowie XIX w. Wielkie Księstwo Litewskie wyprzedziło inne części Rzeczypospolitej w dziedzinie zoologii. Gdy w Krakowie, Warszawie i innych miastach panowały tradycyjne poglądy, przeważnie oparta na dziele K. Linneusza, na Litwie nowe badania naturalistów angielskich, francuskich i niemieckich, oparte na systemacie naturalnym i anatomii porównawczej, zdaniem J. Bielińskiego, nie tylko „kiełkować zaczęły, ale się szczęśliwie przyjęły”<sup>3</sup>. Ze wszystkich gałęzi historii naturalnej największe upodobanie miał K. Tyzenhauz do ornitologii i uprawiał ją z wielkim powodzeniem. Jeszcze w napoleońskiej *wyprawie marsowej*, zwiedzając różne kraje i naukowe zakłady i zawierając znajomości z uczonymi europejskimi, on rozbudził w sobie późniejsze powołanie<sup>4</sup>. W 1814 r. przeszedł do rezerwy i osiadł w rodzimym majątku Postawy (obecnie w granicach Białorusi), gdzie zajął się studiowaniem tutejszej fauny. Okolice tego miasteczka oraz cały obszar od jezior naroczańskich na południu do jezior brasławskich na północy stanowiły główny teren jego badań, a później także – cała Wileńszczyzna, Grodzieńszczyzna, okolice Pińska, Podole, Karpaty i inne regiony<sup>5</sup>. Utrzymywał kontakty naukowe z A. Wagą, A. Adamowiczem, S. Batys-Gorskim, F. E. Guérin de Menevill’em, H. Lichtensteinem, K. Kesslerem, de Laterre<sup>6</sup>, E. Varreaux, Reichenbachem, E. Grube, E. Eichwaldem i E. Hecklem<sup>7</sup> i z wielu innymi znakomitymi uczonymi w kraju i za granicą. Korespondował również z Muzeum Brytyjskim i Muzeum Cesar skim w Wiedniu. Wiedzę przyrodniczą, zwłaszcza ornitologiczną, uzupełniał w muzeach zoologicznych<sup>8</sup> w Paryżu i Wiedniu (1829 i 1844 r.), Mediolanie i Wenecji (1841 i 1844 r.), w Dreźnie i Lipsku (1842 r.), w Berlinie (1841 i 1851 r.) oraz kilkakrotnie w Gabinetie Zoologicznym w Warszawie<sup>9</sup>. Chociaż ośrodek warszawski ustępował wileńskiemu pod względem jakości kadr naukowych i zakresu badań, w nim właśnie powstały zawiązki przyszłych kierunków badań faunistycznych i zoogeograficznych. Towarzystwo Przyjaciół Nauk, istniejące w latach 1800–1832 i jego wieloletni prezes – Stanisław Staszic – interesowały się problematyką zoologiczną<sup>10</sup>.

Z biegiem czasu K. Tyzenhauz zyskał sławę jednego z najwybitniejszych ornitologów w Europie<sup>11</sup>. O jego zasługach dla nauki czytamy we *Wstępie do Zoologii...* N. A. Kumelskiego i S. B. Gorskiego: „Co do ptaków, wielką dla wydawców wskazówką i światłem, był gorliwy miłośnik i niepospolity znawca tej części zoologii. [...] Nie możemy tu ominąć godnego ze wszech miar wspomnienia zbioru ptaków tegoż znakomitego ornitologa, a zalecającego się rzadkością gatunków i pięknnością egzemplarzy. [...] Ze zbioru tego silne pobudki wziąć można do poszukiwania gatunków ptaków w Litwie jeszcze nieodkrytych”<sup>12</sup>.

Wyniki jego badań są rozproszone w różnych pismach, najczęściej periodykach. Od takich artykułów rozpoczął swoją działalność publikacyjną. Pierwsza praca uczonego – *Rozprawa o Sowie lapońskiej (mszarnej) znalezionej w Litwie* (rękopis polski)<sup>13</sup> z 1 tablicą kolorową<sup>14</sup> powstała w 1830 r. Jak podaje J. Bieliński, w tym roku została ogłoszona drukiem w Wilnie<sup>15</sup>. Jednak A. Adamowicz nie przytacza faktu wydrukowania tego artykułu w wyżej podanym roku. Według niego, nastąpiło to dopiero w 1851 r. i w wersji francuskiej<sup>16</sup>. Podobnego zdania był i K. Plasota<sup>17</sup>. Znalazłszy w lasach dóbr swoich postawskich sowę lapońską, K. Tyzenhauz nazwał ją po polsku *sową mszarną* (*Strix microphthalmos*). Opis zaś jej i wizerunek przekazał Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Warszawie, którego członkiem mianowany został w 1830 r. Uczony przesłał jaja tej sowy znakomitemu naturaliście londyńskiemu p. Gray, który początkowo wziął je za należące do gatunku amerykańskiego *Syrnium cinereum*. Sowa mszarna (obecnie nazywa się również puszczyk mszarny) jest według K. Tyzenhauza młodą sową brodą (*Strix barbata*) Pallasa. Polski ornitolog podkreślał różnice zachodzące między gatunkami *Strix laponica* Retziusza i *Strix cinerea* Gmelina z Ameryki północnej.

K. Tyzenhauz był członkiem wielu różnych towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych, ale nie miał zwyczaju, częstego ówczesnie, wymieniania tych tytułów obok swego nazwiska. Według zachowanych dyplomów należał do dziesięciu stowarzyszeń: Akademii Cesarskiej Medyko-Chirurgicznej w Wilnie (od 14 października 1839 r.), Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 3 stycznia 1830 r.), Société Cuvierienne w Paryżu (od 1 marca 1843 r.)<sup>18</sup>, Towarzystwa Naturalistów w Dreźnie (od 5 września 1844 r.), Towarzystwa Naturalistów w Rydze (od 1 lipca 1846 r.), Towarzystwa Gospodarskiego w Galicji (od 29 stycznia 1847 r.), Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie (od 12 lutego 1848 r.), Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (od 24 marca 1850 r.), Moskiewskiego Towarzystwa Badaczy Przyrody (od 18 marca 1851 r.), Towarzystwa Rolniczego Lwowskiego (od 1847 r.)<sup>19</sup>. Towarzystwo Naturalistów w Rydze, zaliczyło go do swojego grona za uczone spostrzeżenia, m. in. o robakach (gąsienicach) spadłych ze śniegiem na Litwie w dn. 24 stycznia 1849 r.<sup>20</sup>, a Towarzystwo Rolnicze Lwowskie – za rozprawę o gąsienicach szkodliwych zbożom<sup>21</sup>. Był również honorowym kuratorem Gimnazjum w Mińsku.

K. Tyzenhauz od 1830 r. (według *Słownika biologów* – od 1831 r.) ogłosił drukiem w kraju i za granicą około 50 rozpraw faunistycznych, głównie ornitologicznych<sup>22</sup> (patrz: *Wykaz prac ornitologicznych Konstantego Tyzenhauza*), z których: opracował 18 haseł z zakresu ornitologii<sup>23</sup> – pełne znajomości rzeczy artykuły do Encyklopedii Glücksberga<sup>24</sup>. Zajmował się też ssakami<sup>25</sup> i rybami<sup>26</sup>, a sporadycznie – owadami. Publikacje jego dotyczyły teriologii oraz systematyki ptaków, ich biologii, przelotów, zmian w barwie upierzenia itp. Pisał m. in. uwagi nad europejskimi orłami<sup>27</sup>, o przypadkowej różowej barwie dzikich kaczek<sup>28</sup>,

o rzadkiej koszatce *Myoxus dryas*<sup>29</sup>, o koszatkach w lasach litewskich<sup>30</sup>, o mnożeniu się dziwonii<sup>31</sup>, o motyłu znalezionym w Postawach na oleandrze, zwanym *Sphinx nerii* (*Deilephila?*)<sup>32</sup>, o mannie spadłej w Litwie pod Smorgoniami w 1846 r.<sup>33</sup> Pozostawił m. in. opisy obserwacji ornitofauny terenów, położonych nad brzegami morza Czarnego (jak wówczas mówiono: prowincji nowo-rosyjskich)<sup>34</sup>.

Jeszcze w 1844 r. został opublikowany *Catalogus Avium et Mammalium*<sup>35</sup>. 4-stronnicowy rękopis obejmuje 351 gatunków ptaków i 67 gatunków ssaków, stwierdzonych na obszarze Litwy, Białorusi, Ukrainy, Galicji, Królestwa Polskiego i in. Spis ten opracował krytycznie J. Domaniewski w ten sposób, że korzystać z niego można tak, jak z oryginału. Zawartość opracowania: I. *Wstęp*. II. *Wykaz gatunków K. Tyzenhauza w przyjętym przez niego porządku systematycznym*. III. *Identyfikacja gatunków we właściwym porządku systematycznym*. IV. *Uwagi krytyczne o gatunkach wątpliwych*<sup>36</sup>. Na spis K. Tyzenhauza zwrócił Domaniewskiemu uwagę (oraz wypożyczył oryginalny egzemplarz) profesor J. Grochmalicki<sup>37</sup>. Ciekawą jest rzeczą – czytamy u J. Domaniewskiego, że *Catalogus...* jest niemal zupełnie nieznanym polskim fizjografom. Ze starszych autorów wspomina o niej tylko G. Belke w swej *Historii naturalnej Kamieńca Podolskiego*, a mianowicie następującymi słowami: „Nadto ułożył Spis zwierząt ssących i ptaków znajdujących się według jego własnych postrzeżeń, między 46°–57° szer. pół. i 35°–50° dług. wschodniej”. Słowa te są zacytowane z ustępu, dotyczącego działalności K. Tyzenhauza. Poza G. Belkem podaje ją w swej bibliografii Jakubski. Ornitologom jest zupełnie nieznaną, nigdzie nie jest cytowana i niema śladów, by z niej korzystano. Co się tyczy teriologów, to, jak należy przypuszczać, tę właśnie pracę cytuje Niezabitowski w sposób następujący: „K. Tyzenhauz hr. Spis ssawców i ptaków Polski i Litwy”<sup>38</sup>. Jakubski podaje też: „K. Tyzenhauz *Liste de Mammiferes et des Oiseaux de la Pologne et de la Lithuanie*”. J. Domaniewski stwierdził: „Jak należy przypuszczać cytaty te obydwu wspomnianych autorów dotyczą właśnie tego *Catalogus Avium et Mammalium*, w każdym razie poszukiwania moje w celu wykrycia prac K. Tyzenhauza o takich tytułach nie dały rezultatów”<sup>39</sup>.

Przy ogromnej większości gatunków K. Tyzenhauz podaje dane o ich występowaniu na określonym obszarze, oznaczając specjalnymi znakami. Ich wytłumaczenie umieszcza na ostatniej stronie swej pracy w *Explicationes signorum et breviationum*. J. Domaniewski przytacza to dosłownie pod każdym gatunkiem w trzeciej części swego opracowania, tłumacząc je w sposób następujący: *Statoriae* – Osiedle. *Migratoriae* – Wędrownie. *Autumno e septentrione advolantes, degunt ed rediunt accedente vere* – Jesienią przylatujące z północy, spędzające zimę i wracające ze zbliżaniem się wiosny. *Nidificantur* – Gnieźdzące się. *Advolantes fortuito* – Zalatujące przypadkowo. *Migrant, saepe statoriae* – Wędrują, często osiedle. *Rarae* – Rzadkie. *Rarissimae* – Bardzo rzadkie. *Vulgares* – Pospolite. *Habitationis et migrationis dubiae* – Wątpliwe co do zamieszkania i wędrowek<sup>40</sup>.

W niewielkim objętościowo, tabelarycznie ujętym dziele K. Tyzenhauz zawarł wyniki swych badań, prowadzonych w ciągu 10 lat w poszczególnych, przeważnie wiosennych miesiącach (I–V) nad migracjami ptaków w okolicach Postaw<sup>41</sup>. Praca ta budzi zainteresowanie zarówno ze względu na jej walory naukowe, jak i metodyczność wykładu. Autor odnotował dokładne daty dziennego przylotu 94 gatunków ptaków, z rozróżnieniem na przelotne, gnieźdzące się, zimujące i przypadkowe. Podał jednocześnie dane o warunkach pogodowych (temperatura powietrza rano i wieczorem, siła i kierunek wiatru, zachmurzenie). „Działalność K. Tyzenhauza – twierdzi K. Plasota – w oparciu o jego stacje terenową w Postawach może być znakomitym przykładem znaczenia systematycznych badań stacjonarnych, umożliwiających zwłaszcza uchwycenie zjawisk fenologicznych”<sup>42</sup>.

Poza wymienionymi pracami Konstanty Tyzenhauz był autorem kilku monografii. Głównie jego dzieło: *Zasady ornitologii albo nauki o ptakach. Obejmujące: rys postępu jej literatury, taxonomią, glosologią i terminologią, z przydaniem 5 tablic litografowanych części ptaków objaśniających i jednej tablicy kolorów* (Wilno 1841 8° s. 165. Nakładem autora). Jundziłłowi – swojemu nauczycielowi zadedykowana. Recenzja w „Tygodniku Petersburskim” 1844 nr 23. „Biblioteka Warszawska” 1842 t. 3 s. 677. *Zasady ornitologii było pierwszym tego typu opracowaniem w Polsce*<sup>43</sup>, nie licząc nie ukończonej pracy Chotomskiego. K. Tyzenhauz, jak już wspomniano, współpracował z profesorem A. Wagą, który nazywał ich rozmowy w Postawach *o stanie zoologii krajowej naradami*<sup>44</sup>. Podczas jednej z nich hrabia rzekł: „Czy też my będziemy mieli kiedy ornitologią naszą, choć taką, jaką dał Niemcom ich Nauman albo Mejer?” Stało się to możliwe już po kilku latach, dzięki osobie K. Tyzenhauza, jako autora monografii *Zasad...*<sup>45</sup>, o której jego kolega A. Waga twierdził, iż: „Ornitolog polski potrzebował polskiego ornitologicznego języka, i ten pomienioną książką utworzył. Jakież dobro dla naszej dumy narodowej mózdz tę jedną przynajmniej światłemu cudzoziemcowi pokazać! Jaki dar dla miłej nam ojczyznej mowy!”<sup>46</sup>.

Następna praca K. Tyzenhauza to *Ornitologia powszechna czyli opisanie ptaków wszystkich części świata i t. d.*, t. 1–3. Każdy tom tego dzieła ozdobiony jest ryciną kolorowaną, przedstawiającą osobliwszego albo rzadszego z opisywanych w nim ptaka. Wizerunki te namalował osobiście K. Tyzenhauz. T. 1 s. CCXXVIII, 509 (tytułowa rycina powstała w Warszawie z udziałem Piwarskiego); t. 2 s. 602 (tytułowa rycina w tym i następującym tomie wykonana została w Wiedniu), t. 3 s. 647, Wilno 1842–46, nakładem autora. Recenzje w „Tygodniku Petersburskim” 1844 nr 23; w „Bibliotece Warszawskiej” 1846, maj; „Revue Zoologique” 1845 nr 8 s. 295. W jej układzie autor trzymał się Temmincka, jednego z najznakomitszych, ówczesnych ornitologów, lecz oparta została w znacznej mierze na własnych obserwacjach, bardzo krytycznie ujętych. Przy opracowywaniu drugiego tomu oraz trzeciego, który jest najzupełniejszy, hrabia



zwiedził w 1844 r. zagraniczne muzea, przeważnie niemieckie<sup>47</sup>. Co się tyczy opisów ptaków, to jak sam autor zaznaczał, po większej części brał je z natury, resztę zaś z najdokładniejszych rycin, jakimi są tablice kolorowane z dzieł: Buffona, Temmincka, Borkhausena, La Vaillanta, Le Vieillota, Lessona, Spixa i innych, lub z opisów autorów, na których rzetelności śmiało polegał. W wyborze był na tyle ostrożnym, że wątpliwe gatunki zupełnie wyłączył, a mniej pewne oznaczył znakiem zapytania. Wydając tom pierwszy tego dzieła miał zamiar napisania ornitologii krajowej, dlatego w powszechnej, mówiąc o krajowych ptakach, trzymał się ogólnego planu. Życzeniem Konstantego Tyzenhauza było, aby Gustaw Belke zajął się uporządkowaniem dodatków przygotowanych przez niego do ornitologii powszechnej. „Przeszkody, których usunąć dotąd nie mogłem, a mianowicie odległość miejsca mego mieszkania od Postaw, nie pozwoliły mi odpowiedzieć tak zaszczytnemu wezwaniu” – pisał później G. Belke<sup>48</sup>.

Cennym uzupełnieniem obu powyższych dzieł stał się *Catalogus...*, o którym już podane wyżej oraz *Oologia ptaków polskich*, wystawiona na 170 tablicach rytych na miedzi i kolorowanych, do których opisy ułożył Władysław Taczanowski, poprzedzona pochwałą K. Tyzenhauza przez Antoniego Wagę. Warszawa 1862 (właściwie druk jej był ukończony znacznie wcześniej). Wydana została pośmiertnie, kosztem syna Konstantego Rajnolda. Tekst napisał i uzupełnił tablice W. Taczanowski. Jedyna w swoim rodzaju *Oologia* (zamierzone było również wydanie w języku francuskim<sup>49</sup>, choć tłumaczenie tekstu było wykonane, nie został opublikowany) zawiera unikatowe opisy jaj ptasich, charakterystyki typowych siedlisk poszczególnych gatunków ptaków, a niekiedy też – zimowisk, gdzie je zaobserwowano bądź złowiono. Podane są również dane fenologiczne (np. przeloty, gnieźdzenie się itp.) i informacje o częstotliwości występowania. W pracy tej wymieniono ogółem 232 gatunki występujące na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, w tym notowanych dla Litwy 95, a dla terenów ościennych (Podlasie, Augustowskie, Polesie, Inflanty) – 19<sup>50</sup>. Według A. Wagi ten atlas miał składać się z 172 tablic kolorowanych, na których mieściły się w systematycznym porządku wizerunki jaj ptaków krajowych<sup>51</sup>.

Z korespondencji Konstantego i Rajnolda Tyzenhauzów oraz Władysława Taczanowskiego z Antonim Wagą, przechowywanej w Archiwum Nauki PAN/PAU w Krakowie, wynika, że Konstanty przygotował tylko część tablic. Píše o tym wyraźnie syn jego, Rajnold w liście do Wagi z 25 maja 1855: „Tablice te mój Ojciec kazał malować pod swoim nadzorem preparatorowi Michałowi Skinderowi”<sup>52</sup>. Korzystając ze wskazówek ornitologa znany taksydermista M. Skinder wykonał wiele rysunków jaj z jego kolekcji. W 1852 r. M. Skinder odbył ostatnią ekspedycję naukową pod kierownictwem K. Tyzenhauza, która przyniosła znakomite wyniki: zebrano 500 okazów ptaków i 300 okazów jaj<sup>53</sup>. Dalsze plany i zamierzenia przerwała śmierć K. Tyzenhauza w 1853 r.

Listy Rajnolda przyznają więc wyraźnie autorstwo tablic Michałowi Skinde-  
rowi, i to tablic zarówno wysłanych do litografii do Paryża, jak i innych. Tekst  
zaś oraz cały nadzór nad wykonaniem brakujących tablic (około stu) był dzie-  
łem Władysława Taczanowskiego. Nie uwłacza to w niczym, mówiąc jego sło-  
wami – *nestorowi polskich ornitologów* Konstantemu Tyzenhauzowi. Ostatnie  
kilka lat życia zabrała mu nieuleczalna choroba. W 1851 r. mając lat 70 odbył  
ostatnią wyprawę ornitologiczną na stepy ukraińskie (do Odessy) i do Besarabii.  
„Jadąc do Odessy – pisał Gustaw Belke – wstępował do Kamieńca i był w do-  
mu moim 20 czerwca 1851 r., gdzie mi zostawił kilka pięknych okazów zwierząt  
ssących. Najniepomysłniejszym zbiegiem okoliczności, w tym właśnie czasie  
spieszyłem do Postaw, aby go odwiedzić i poznać osobiście, nie wiedząc jaka  
przyjemność i szczęście spotkać mnie miały, gdyby się listy nasze nie były roz-  
minęły. Na uczczenie pamiątki pobytu jego w Kamieńcu, przypisałem mu prze-  
kład rozbioru dzieł Jerzego Cuvier’a, wydany w Wilnie u Zawadzkiego tegoż ro-  
ku, pod napisem: *Jerzy Cuvier i jego prace*, on zaś przesłać mi raczył wizerunek  
swoją z własnoręcznym podpisem. Drogi upominek, dowód względów i życzli-  
wości nigdy niezapomnianego męża! O podróży zaś odeskiej, w liście do mnie  
z dnia 25 lipca 1851 r. tak pisze K. Tyzenhauz: »Projekt podróży mojej w złą go-  
dzinę pomyślany, wszędzie mi stawiał przeciwność i zawód: pana w Kamieńcu  
nie zastałem, w Odessie spodziewałem się poznać Nordmana, lecz ten od lat  
dwóch przeniósł się do Helsingforsu.... Nieznośne upały nie pozwalają mi odbyć  
pożądaną podróż po Krymie; tu codzień doświadczamy niemniej jak + 26 do 27°  
ciepła w cieniu, a przeszło 50° na słońcu; w nocy zaś minimum 20–23°. Miesz-  
kańcowi północy, wiekiem zwątlonemu na siłach, trudno jest wytrzymać pod da-  
chem, a cóż dopiero w otwartym polu zapuszczać się w badania. Piękna to rzecz  
step, a jakie na nim nieprzebrane bogactwa przyrody? Z tych jednak nie wiele  
skorzystać mogłem bo nie mając obeznanego z miejscowością przewodnika,  
wiele się traci czasu....«<sup>54</sup>. W 1851 roku K. Tyzenhauz w liście do A. Wagi pi-  
sał: „Wszystkie prace rozpoczęte (mówi żaląc się na swoją niemoc) są w zawie-  
szaniu; i tak: czwarty tom *Ornitologii* w połowie, *Oologia* zupełnie, wycieczki  
do prowincji nowo-rosyjskich po francusku pisane, prawie zupełnie ukończone,  
małych tylko poprawek potrzebujące, i wiadomość o gnieźdzeniu się dzwońca  
dziwionego [nazwa K. T.] do *Revue Zoologique*: wszystko na koszu osiadło,  
i nie wiem czy kiedykolwiek da się naprzód popchnąć”<sup>55</sup>.

Według obliczeń K. Plasoty w pracach K. Tyzenhauza wymieniono około 280  
przedstawicieli miejscowej ornitofauny<sup>56</sup>. Obserwacje hrabiego były na tyle do-  
kładne, że wyniki jego prac szeroko wykorzystywali inni zoolodzy. Odwołania  
do jego prac można znaleźć w takich książkach jak: A. Brem *Życie zwierząt*,  
I. Nauman *Historia naturalna ptaków Europy*, M. Mensber *Ptaki Rosji* oraz  
w wielu innych, klasycznych już dziełach przełomu XIX i XX w.



Białoruska ornitologia zawdzięcza również wiele K. Tyzenhauzowi. Dzięki niemu zebrano pierwsze naprawdę naukowe informacje o przyrodzie tego kraju<sup>57</sup>. Największą wartość przedstawiają wiadomości o faunie pierwszej połowy XIX w. Już wtedy ów naturalista dostrzegł liczne negatywne zjawiska w świecie zwierzęcym. Odnotował fakt zmniejszenia liczby osobników i obszaru występowania kuropatwy białej<sup>58</sup> (obecnie ptak ten na terenie Białorusi jest na granicy wymarcia), zwrócił uwagę na rzadkość występowania lub całkowite zniknięcie niektórych drapieżników, takich jak niedźwiedź, rosomak i soból. Interesujące były też jego spostrzeżenia o gniazdowaniu i wiosennych przylotach w okolicy Postaw sokoła sapsana, berkuta, sawca złocistego, muchołówki białoszyjej, sikory książęcej i innych ptaków, oraz o spotkaniach w okolicznych lasach wiewiórki-polatuchy. Informacje takie dają podstawy do uzasadnionych twierdzeń, dotyczących zmian w składzie tamtejszej fauny w ciągu ostatniego stulecia. O wysokich kwalifikacjach K. Tyzenhauza jako uczonego może świadczyć to, że zdołał on odkryć wszystkie 4 europejskie gatunki soniaw<sup>59</sup> (*Muscardinus avellaris*, *Glis glis*, *Dyromys nitedula*, *Eliomys quercinus*) – nocnych zwierzątek, spotykanych nader rzadko ze względu na nocny tryb życia i wielką płochliwość, a także opisał 10 gatunków nietoperzy.

W wieku XIX arystokraci mieli duży udział w zakładaniu lub zarządzaniu towarzystw naukowych i organizacji społecznych w kraju, jak Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Akademii Umiejętności w Krakowie, Towarzystwa Tatrzańskiego, oraz emigracyjnych: Polskiego Towarzystwa Literackiego i Stowarzyszenia Naukowej Pomocy w Paryżu. Nauka na Kresach, mówiąc słowami A. Wagi, znalazła zwolennika i opiekuna w magnacie polskim z rodu Tyzenhauzów, który był mecenasem badań przyrodniczych: „[...] wspaniałym orędownikiem ludzi poświęcających się tymże naukom, łożąc hojny nakład na ich wykształcenie lub wydawanie dzieł przez nich napisanych”<sup>60</sup>. K. Tyzenhauz został współzałożycielem Wileńskiego Towarzystwa Typograficznego w 1819 r.<sup>61</sup>, które wydawało – jak pisał D. Beavois – dzieła pożyteczne dla rozwoju piśmiennictwa polskiego<sup>62</sup>. Sfinansował m. in. druk *Mastologii* G. Belkego<sup>63</sup>. Sponsorował też kilku uczonych<sup>64</sup>, m. in. – Stanisława Batysa Gorskiego. Hrabia popierał materialnie przez ponad dziesięć lat jego badania florystyczne i entomologiczne<sup>65</sup>. Po rozwiązaniu przez władze rosyjskie Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie, K. Tyzenhauz użyczył gościny S. Gorskiemu w swojej postawskiej rezydencji, gdzie były doskonałe warunki do pracy<sup>66</sup>. Pokrywał koszty jego wyjazdów za granicę, m. in. do Berlina, gdzie ten korzystał ze zbiorów porównawczych. Tam ze S. Gorski przygotowywał ilustracje: tablice litograficzne do znajdujących się w druku prac florystycznych i entomologicznych, pośród których nakładem K. Tyzenhauza wydano *Icones potamogetonum characearum, cyperacearum et graminearum novas vel minus cognitae species Lithuaniae illustrantes* (Berlin 1845), fol. tabl. XX<sup>67</sup>.

Ostatnim znakomitym dowodem szczodrości Konstatego Tyzenhauza. stała się „wspaniałomyślna pomoc” okazana darem tysiąca rubli na wydanie przekładu *Historii nauk przyrodzonych*, o której A. Adamowicz pisał: „Tą książkę wraz z Drm. Alexandrem Kremerem otrzymaliśmy. Lecz ta praca nasza, przypisana dostojnemu hrabiemu, dopiero po jego zgonie ukazać się mogła!”<sup>68</sup>.

## WYKAZ PRAC ORNITOLOGICZNYCH KONSTATEGO TYZENHAUZA<sup>69</sup>

1. *Zasady ornitologii albo nauki o ptakach. Obejmujące: rys postępu jej literatury, taxonomię, glosologię i terminologię, z przydaniem 5 tablic litografowanych części ptaków objaśniających i jednej tablicy kolorów*, Wilno 1841, 8° s. 165.
2. *Ornitologia powszechna czyli opisanie ptaków wszystkich części świata i t. d.*, t. 1–3, Wilno 1842–46, 8°, t. 1 – s. CXXVIII i 509; t. 2 – s. 602; t. 3 – s. 647.
3. *Oologia ptaków polskich, wystawiona na 170 tablicach rytych na miedzi i kolorowanych, do których opisy ułożył Władysław Taczanowski, poprzedzona pochwałą K. Tyzenhauza przez Antoniego Wagę*, Warszawa 1862, 8°, s. XXVI, [V], 524, [5] i atlas.
4. *Dostrzeżenia ornitologiczne pod względem przylotu i odlotu ptaków wędrownych. Postawy: szer. 54° 12' dl. 43° 10'*. Rok 1844, „Biblioteka Warszawska” 1844, t. 4, s. 162.
5. *Notice sur la coloration accidentelle rosa des Canards sauvages* [O barwach kaczki], „Revue Zoologique” 1847, s. 273–275.
6. *Observations sur la faune ornithologique des provinces de la Nouvelle Russie*. Rękopis (w języku francuskim) ukończony w 1853 r.  
*Postrzeżenia nad fauną ornitologiczną prowincji nowo-rosyjskich, położonych nad brzegami morza Czarnego.*
7. *Remarques sur les aigles d'Europe*, „Revue Zoologique” 1847<sup>70</sup>, s. 322–326.  
*O orłach europejskich, czyli uwagi nad niektórymi ptakami drapieżnymi w Europie*, Wilno 1848<sup>71</sup>.
8. *Rectification du double emploi de la Grue a nuque blanche, Grus lauchchen Temm*, „Revue et Magazin de Zoologique” 1851, s. 577–579.
9. *Sur les aigles d'Europe, ou remarques sur quelques oiseaux de proie en Europe en reponse a Schlegel, auteur de la revue critique des oiseaux en Europe*, „Revue Zoologique” 1841.



Ryc. 1. Rycina autorstwa K. Tyzenhauza  
z karty tytułowej atlasu *Oologia ptaków polskich*.



*Scops asio* Linn. 1758

*S. asio*

*S. asio* Linn. 1758

Sowa mszarna

*Scops asio* Linn. 1758

Ryc. 2. Sowa mszarna

10. *Rozprawa o Sowie mszarnej znalezionej w Litwie* (rękopis polski) 1830, z 1 tablicą kolorową<sup>72</sup>, „Revue et Magazin de Zoologie” 1851, s. 57.  
Toż w jęz. francuskim: *Sur la différence spécifique entre la Chouette grise (Strix cinerea) et la Chouette lapone (Strix laponia)*, „Revue et Magazin de Zoologie”, sér. 2, t. 3, 1851<sup>73</sup>, s. 571–579.  
Toż w jęz. niemieckim: *Archiv für Naturgeschichte v. Troschel*, Berlin<sup>74</sup> 1852, s. 18.
11. *Sur la propagation du Pyrrhula erythrina* [O rozmnażaniu się gila dziwonii], „Revue et Magazin de Zoologie” 1851.
12. *Koszatki w lasach litewskich*, „Biblioteka Warszawska” kwiecień 1848, nr 88, t. 2, s. 158–167.
13. *Catalogus avium et mammalium quae habitant in regionibus Europae. positis inter gradum 46–57 lat. sept. et 35–55 longit. a Ferro*. Ryga 1848<sup>75</sup>.
14. *Notice sur le Myoxus dryas reconnue comme une espece européenne, suivie de quelques observations sur le loir d’Europe en état de domesticité*<sup>76</sup>. Wyciąg z „Revue et Magazin de Zoologie” 1850, 8° nr 7, s. 13, Paris.
15. *Planches oologiques coloriees*, Paris 1850–53, avec la denomination polonaise et latine<sup>77</sup>.
16. Autoryzowane hasła (18) dotyczące ptaków, umieszczone w czterech początkowych tomach *Encyklopedii powszechnej Glücksberga*.
17. [Oprac. tab.] *Przepisy podane przez Queteleta do czynienia postrzeżeń nad zjawiskami peryodycznymi*, tł. i oprac. Jan Baranowski, Warszawa 1844<sup>78</sup>.

### Przypisy

<sup>1</sup> W. Grębecka: *Dzieło Krzysztofa Kluka na tle rozwoju botaniki*. Cz. 1, *Współczesny punkt widzenia*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2000 R. 45 nr 3–4 s. 164.

<sup>2</sup> Jak zanotowali jego współcześni: „Miłości tej do zgonu był wiernym; wszystkie chwile życia jej poświęcał, unikając zgiełku i zabaw wielkiego świata pomimo że go do nich wzywały wysokie położenie towarzyskie i wielkie bogactwa”.

<sup>3</sup> J. Bieleński: *Uniwersytet Wileński 1579–1831. Materiały i opracowania, dotyczące historii wyższych zakładów naukowych w Polsce*. T. 3. Kraków 1900 s. 120.

<sup>4</sup> Jak pisał jego kolega i przyjaciel A. Waga: „Ogniste barwy ptaków z pod strefy gorącej, w monarszych zbiorach europejskich, a nade wszystko w Wiedniu, gdzie się im długo przypatrywał, rozpalily w nim chęć do ornitologii, zatloną już skromnym krajowych gatunków zbiorem, który w domowym zostawil siedlisku”. A. Waga: *Pochwała Konstantego Hrabiego Tyzenhauza ornitologa polskiego. Przeczytana zebranemu na*

smutny obrzęd po jego zgonie, gromu czcicieli nauk przyrodzonych, d. 2 maja 1853 r. w Warszawie. [W:] K. Tyzenhauz: *Oologia ptaków polskich*. Warszawa 1862 s. 3.

<sup>5</sup> V. Gryčyk: *Z gistoryi badan' zaalagichnyh Białarusi – Konstanty Tyzenhauz. „Białogiâ. Prablemy vykladannâ”* 1996 nr 2 s. 27.

<sup>6</sup> W czasie jego podróży po Kalifornii.

<sup>7</sup> Pragnął go widzieć jeszcze na trzy dni przed śmiercią.

<sup>8</sup> Dane wg: A. Adamowicz: *Wiadomość o życiu i pismach Konstantego Tyzenhauza*. „Biblioteka Warszawska” T. 4 Warszawa 1855 s. 210 oraz *Słownik biologów polskich*. Red. S. Feliksia. Warszawa 1987 s. 550.

<sup>9</sup> W Warszawie, jak wspominał A. Waga o K. Tyzenhauzie: „Ledwie dziś uwierzyć mogę sobie samemu, który świadkiem byłem. z jak badawczą usilnością odkrywał zbierających tu krajowe ptaki, z jak niespokojną ciekawością czekał umówionej chwili na przejrzanie takich zbiorów, z jak pilnym pośpiechem biegł je przeglądać, jak bystro i niechybnie postrzegał je, poznawał, porównywał; jak przezornie i umiejętnie wybadywał szczegóły co do pochodzenia każdego. Biegł nawet ochoczo na wskazane miejscowości i myśliwskim okiem przezielał gaje, drzewa, pola w okolicach Warszawy”. A. Waga: *Pochwała...*, dz. cyt. s. 13.

<sup>10</sup> Patrz: *Zarys dziejów nauk przyrodniczych w Polsce*. Red. K. Maślankiewicz. Warszawa 1983 s. 349.

<sup>11</sup> „Postawy, tylko o mil kilkanaście odległe od Wilna – jak twierdził A. Waga – sąsiedzki spór o pierwszeństwo w uczeniu fauny krajowej wiodły ze stolicą Litwy, w której zebranie ludzi najuczestniejszych, kwitnący stan sławnego uniwersytetu i wszelkich naukowych zakładów, Jundzill w całej czerstwości sił swoich, składały owo Wilno, ożywczymi promieniami ogniska, sięgające najdalszych okolicznych wsiów i miasteczek”. A. Waga: *Pochwała...*, dz. cyt. s. 5.

<sup>12</sup> K. Plasota: *Zoologia wileńskiego ośrodka naukowego a badania fauny krajowej (1781–1842)*. [W:] *Wkład wileńskiego ośrodka naukowego w przyrodnicze poznanie kraju*. Red. J. Babicz, W. Grębecka. Wrocław-Warszawa 1988 s. 253. Patrz również: J. Pawłowski: *Szkie dziejów muzealnictwa przyrodniczego w Polsce*. Kraków 1998, rozdział *Muzealnictwo przyrodnicze na terytoriach rozbiorowych I Rzeczypospolitej do upadku Powstania Styczniowego*; J. Ziemczonok: *Muzeum zoologiczne Konstantego Tyzenhauza w Postawach (1814–1856)*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2001 nr 2 s. 121–140.

<sup>13</sup> Toż po niemiecku pt.: C. v. Tyzenhauz: *„Archiv fur Naturgeschichte” v. Troschel*, Berlin (wg K. Plasoty – Leipzig. Patrz K. Plasota, dz. cyt.), 1852 s. 18.

<sup>14</sup> A. Adamowicz podaje: „Znajdująca się teraz [1853 r.] w Bibliotece Cesarskiej w Petersburgu”. A. Adamowicz: *Wiadomość...*, dz. cyt. s. 215.

<sup>15</sup> J. Bieliński, dz. cyt. t. 3 s. 132.

<sup>16</sup> K. Tyzenhauz: *Sur la différence spécifique entre la Chouette grise (Strix cinerea) et la Chouette lapone (Strix laponia)*. „Revue et Magazin de Zoologique” sér. 2 t. 3 1851 s. 571–579.

<sup>17</sup> K. Plasota twierdzi, że ten artykuł K. Tyzenhauza *Rozprawa o sowie lapońskiej (maszarnej) znalezionej na Litwie*, był wydrukowany w Wilnie w 1850 r. Patrz K. Plasota, dz. cyt.



<sup>18</sup> Współdziałaniem swoim dopomagając stowarzyszeniu istniejącemu w Paryżu, celem przyczynienia się do postępu faunistyki i wydawania przeglądu zoologicznego – jak twierdził jego współczesny.

<sup>19</sup> A. A d a m o w i c z : *Wiadomość...*, dz. cyt. s. 209.

<sup>20</sup> Patrz: K. Ty z e n h a u z : *Wiadomości o robakach spadłych ze śniegiem w guberni wileńskiej dnia 24 I 1849*. „Biblioteka Warszawska” 1849 t. 2 s. 189–193. (Według J. Bielińskiego: K. Ty z e n h a u z : *O deszczu owadźim i o robakach spadłych ze śniegiem*. „Biblioteka Warszawska” 1849 t. 2 s. 189; t. 3 s. 188. Patrz J. B i e l i Ń s k i , dz. cyt. t. 3, s. 131). K. Ty z e n h a u z : *Dodatek do wiadomości o robakach spadłych ze śniegiem dnia 24 stycznia 1849 r.* Tamże, t. 3 s. 188. K. Ty z e n h a u z : *Sur une pluie d'insectes en Lithuanie*. „Revue zoologique” 1849. Bibliothéque universelle de Geneve Novembre 1849. Frorieps Tagesbericht 1850 nr 35. Toż samo po niemiecku w *Correspondenzblatt* wydawanym w Rydze 1849 nr 12, i oddzielnie pod napisem: C. v. Ty z e n h a u s : *Mittheilungen über einen im Wilnaischen Gouvernement beobachteten Insekten-Regen. 1850 8<sup>o</sup> s. 1–7, z tablicą wyobrażającą owada omomilka (Telephorus fuscus Degeer)*. „Biblioteka Warszawska” 1849 t. 2 s. 189 i dodatek tamże t. 3 s. 188: o dżdżu owadźim.

<sup>21</sup> K. Ty z e n h a u z : *Ogólne postrzeżenia o gąsienicach zasiewom szkodliwych, mianowicie komorzyzcy (Tipula)*. „Tygodnik Rolniczo-Technologiczny” 1938 R. 4 nr 41 s. 318–319.

<sup>22</sup> W sumie opisał około 3000 ptaków.

<sup>23</sup> *Słownik biologów...*, dz. cyt. s. 550.

<sup>24</sup> *Encyklopedia powszechna; zbiór wiadomości najpotrzebniejszych dla wszystkich stanów* i t. d., tylko 4 tomy dochodzące do litery D, i 4 zeszyty na tom IX od lit. P. Zaczęła wychodzić w Warszawie i Wilnie u Glücksberga w 1835 r.

<sup>25</sup> K. Ty z e n h a u z : *Catalogus avium et mammalium quae habitant in regionibus Europae, positis inter gradum 46–57 lat, sept. et 35–55 longit. a Ferro*. Ryga 1848. [Spis ptaków i zwierząt ssących mieszkających w Europie między 46–57 szer. pól. i 35–55 długości geogr.] in folio po łacinie; litografia.

<sup>26</sup> K. Ty z e n h a u z : *Wiadomość o niektórych rybach litewskich*. [W:] N. A. K u m e l s k i , S. B. G o r s k i : *Zoologia albo historia...* T. 1 Wilno 1837 s. 843. Według: 1) J. Bielińskiego – K. Ty z e n h a u z : *Ogólne postrzeżenia nad niektórymi gatunkami ryb na Litwie* (patrz J. B i e l i Ń s k i , dz. cyt. t. 3 s. 131); 2) K. Plasoty – K. Ty z e n h a u z : *Postrzeżenie nad niektórymi gatunkami ryb*. [W:] N. A. K u m e l s k i , S. B. G o r s k i : *Zoologia historia naturalna zwierząt*. Wilno 1836 t. 1–6, s. 36–42. Patrz K. P l a s o t a , dz. cyt. aneks.

<sup>27</sup> K. Ty z e n h a u z : *O orłach europejskich, czyli uwagi nad niektórymi ptakami drapieżnymi w Europie*. Wilno 1848. (Wg J. Bielińskiego to dzieło było opublikowane w „Revue et Magazin Zoologique” w 1847 r. Patrz J. B i e l i Ń s k i , dz. cyt. t. 3 s. 132). K. Ty z e n h a u z : *Remarques sur les aigle d'Europe*. „Revue Zoologique” 1847 s. 322–326. (Wg A. Wagi rok wydania 1846, patrz A. Waga: *Pochwała...*, dz. cyt. s. 21).

<sup>28</sup> K. Ty z e n h a u z : *Notice sur la coloration accidentelle rosa des Canards sauvages*. „Revue Zoologique” 1847 s. 273–275.

<sup>29</sup> K. Tyzenhauz: *Notice sur le Myoxus dryas reconnue comme une espece europeenne, suivie de quelques observations sur le loir d'Europe en état de domesticité*. „Revue et Magazin de Zoologie” 1849 s. 431, gdzie P. Fairmaire podają tę pracę Paris 1850 nr 7 (dołączony piękny wizerunek koszatki). „Biblioteka Warszawska” 1852 t. 1 s. 189.

<sup>30</sup> K. Tyzenhauz: *Koszatki w lasach litewskich*. „Biblioteka Warszawska” kwiecień 1848, nr. 88, t. 2 s. 158–167. A. Adamowicz charakteryzował tą rozprawą, jako bardzo zajmującą. Patrz A. Adamowicz: *Wiadomość...*, dz. cyt. s. 216.

<sup>31</sup> K. Tyzenhauz: *Sur la propagation du Pyrrhula erythrina*. „Revue et Magazin de Zoologie” 1851. Ten gil karminowy – jak był czasem nazywany, gnieździł się na wiosnę pod Wilnem.

<sup>32</sup> Rękopis był posłany do Berlina w 1842 r. dla umieszczenia w piśmie periodycznym „Zeitschrift der Naturforschenden Gesellschaft”.

<sup>33</sup> „Tygodnik Petersburski” 1846; „Kuryer Wileński” 1846 nr 44; „Gazeta Gubernialną Wileńską” po rosyjsku, 1847. Analiza chemiczna p. Seetzen w Rydze wskazywała w niej amydon ze śladem kwasu benzoicznego. „Niektórzy uważają to za rodzaj krochmalu deszczem zanieiony i zmieniony w swoich własnościach” – uważał A. Adamowicz: *Wiadomość...*, dz. cyt. s. 216.

<sup>34</sup> K. Tyzenhauz: *Observations sur la faune ornithologique des provinces de la Nouvelle Russie*. Rękopis (w języku francuskim) ukończono w 1853 r. Ogółem są w tej pracy spostrzeżenia o 200 gatunkach ptaków. Autor opisuje niektóre sokoły, sowy, dzierzby, mucholówki, kruki. Mówił także o kawkach (*C. monedula*) bardzo pospolitych w Bessarabii; na koniec opisał gatunki: *Pastor roseus*, *Glareola Pallasii*, *Phaenicopterus antiquorum* etc. oraz „ściągają się do obyczajów” sępów płowego i szarego (*V. fulvus* et *cinereus*). Następnie K. Tyzenhauz radził ustanowić nowy rodzaj *Clanga* o trzech gatunkach *C. naevia* (*F. maculatus* Gmel.); *C. fasciata* i *C. macrodactyla* (*v. d. Muhle*).

<sup>35</sup> K. Płasoła, dz. cyt. s. 253.

<sup>36</sup> Patrz: *Słownik biologów...*, dz. cyt. s. 550.

<sup>37</sup> Patrz: J. Domaniewski: *K. Tyzenhauza spis ptaków i ssaków Ziemi Polskich. Über K. Tyzenhauz's Katalog der in Polen vorkommenden Vögel und Säugetiere*. [W:] „Fragmenta Faunistica Musei Zoologici Polonici” 1931 t. 1 nr 10 s. 209–212). „Podczas mego pobytu w Poznaniu w roku 1928 – pisał w 1931 r. J. Domaniewski – pracowałem w bibliotece Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu, do której Prof. J. Grochmalicki kupił część zoologiczną biblioteki księgarza Friedleina, zawierającą między innymi książki po Ludwiku Zejsznerze. Dzięki temu biblioteka ta, jakkolwiek niedawno założona, posiada dużo starych cennych dzieł. Między nimi znajdują się dwa egzemplarze pracy K. Tyzenhauza, stanowiącej przedmiot niniejszego opracowania [...] Zidentyfikowanie gatunków przedstawiało naturalnie miejscami pewne trudności, w szczególności, jeśli chodzi o ptaki. Udało się je jednak całkowicie przezwyciężyć, a to mianowicie przy pomocy tegoż K. Tyzenhauza *Ornitologii Powszechnej*, Wilno 1842–1846”. J. Domaniewski, dz. cyt. s. 209, 212.

<sup>38</sup> H. Hoyer: *Klucz do oznaczania zwierząt kregowych ziem polskich*. E. Niezabitowski: *Ssawce*. Kraków 1910.

<sup>39</sup> J. Domaniewski, dz. cyt. s. 210, 211.

<sup>40</sup> Tamże, s. 211.

<sup>41</sup> K. Tyzenhauz: *Dostrzeżenia ornitologiczne pod względem przylotu i odlotu ptaków wędrownych. Postawy: szer. 54° 12' dl. 43° 10'. Rok 1844.* „Biblioteka Warszawska” 1844 t. 4 s. 162. K. Tyzenhauz w tym samym przedmiocie korespondował z profesorem Keslerem w Kijowie i hrabią Adamem Platerem w Krasławiu.

<sup>42</sup> K. Płasoła, dz. cyt. s. 254.

<sup>43</sup> Tamże, s. 253.

<sup>44</sup> Na tych „naradach”, jak wspominał A. Waga: „Mówiliśmy długo o głośnych pracach ornitologicznych księcia Karola Bonapartego, o udziale barona de Chartrouse w wielkich tablicach z wizerunkami ptaków, wydawanych przez Temmincka, o księciu Maxymilianie de Wied-Neuwied, o tylu innych dostojnościach gorliwie poświęcających się dobru umiejętności. O tym były rozmowy nasze, jeśli nie wędrowały pochylane głowy, to od miłych lasów tutejszych sojką lub siwowronką litewską ukwieconych, do palm Brazylii lub Meksyku, po ich ogniobarwne kotyngi i trogony, to od spiekłych piasków strusia Afrykańskiego dźwigających, aż do najdalszej Australii, nie już nowe ptaki lecz nową ornitologią kryjącej: albo też nie tonęły w cichszym zadumaniu o Siemiatyckiem niegdyś muzeum i niespracowanym w niem Kluku”. A. Waga: *Pochwała...*, dz. cyt. s. 4–5.

<sup>45</sup> Warto przytoczyć następujące słowa A. Wagi: „Dziś miło ornitologowi polskiemu własny mieć kodeks swojej nauki, czerpać z tej książki gotowe wyrazy na każdy szczegół przedmiotu jego badania, na każdy odcień jego pomyślenia o nim, a wyrazy, nie ślepo i odrębnie, jak przedtem bywało, z obcych wytłumaczone, nie podstawiane byle jako, tylko wyczytane z rzeczy, podomierzane do wszystkich odsiężeń tych rzeczy, nadane przez znawcę i rzeczy samych które on całe życie badał, i języka który znał z przodków i ze Śniadeckimi jeszcze nawykł w czystości jego widzieć chwałę pisarza [...] W ubogiej literaturze polskiej nie było dotąd żadnego dzieła, które by pojedynczą gałąź zoologii wyłącznie i z prawideł wykladało”. Tamże, s. 11.

<sup>46</sup> Tamże, s. 11.

<sup>47</sup> Kiedy z nowo nabytymi skarbami ornitologicznymi wrócił do Warszawy, A. Waga zanotował: „Przywarły niemal z głosem do mojej pamięci następne słowa, którymi do mnie mówił, gdy, unosząc się nad tymi przywiezionymi wówczas przez niego ptakami, nasunąłem uwagę o szczęściu tych, którzy by je żywe, w ich ojczyznach widzieli. *Chwalebne to życzenia – rzekł, – ale je zostawmy Anglikom, a tym się zajmujemy co dla nas dobroczynne przyrodzenie dało. Ono tak sprawiedliwie rozdzieliło swe dary, że i nasze okolice mają czym chlubić się i czym zachwycić. Czy kraska nasza, gdy w dzień pogodny od drzewa do drzewa, przeleci i mknie lazurem, nie jest to Cotinga albo Cayana [ptaki południowej Ameryki, jaskrawością seledynu i lazuru oczy rażące]. Nasze dzieciociły nie ustąpię papugom, gdy im to dodamy, że nasze; o kaczkach zaś i nie mówię, bo znam rozmaitsze tutejsze, niż amerykańskie lub chińskie. Widok zimorodka, że rzadszy, nie mniej wrażenia w pięknym ustroniu nad wodami sprawuje, co najbarwniejszy ptak obcy. A taż śpiewaczka gajowa, ukochana filomela, której nic podobnego nie mają słońcem spieczone krainy, nie umiały nam życia? Zdaje mi się, że nawet i po śmierci milszy byłby moim prochom spoczynek w okolicy, po której by rozlegały się co wiosna jej tkliwe tony”.*

A. W a g a : *Pochwała...*, dz. cyt., przedmowa, s. 16. Koledzy rozmawiali, prawdopodobnie, w pałacu Pusłowskich w Alejach Ujazdowskich na rogu Placu Trzech Krzyży, gdzie w latach 1845–1888 mieszkał Antoni Waga.

<sup>48</sup> Patrz A. A d a m o w i c z : *Wiadomość...*, dz. cyt., przypis tłumacza (G. Belke) na s. 215.

<sup>49</sup> O tym pisał w liście z dn. 27 VII 1859 r. Rajnold Tyzenhauz. Patrz: W. T a c z a n o w s k i : *Listy do Antoniego Wagi, Konstantego Branickiego i Benedykta Dybowskięgo*. Oprac. K. K o w a l s k a , A. M r o c z k o w s k a i B. Z i e l i Ń s k a . „Memorabilia Zoologica” 1964 nr 12 s. 33.

<sup>50</sup> K. P l a s o t a , dz. cyt. s. 253.

<sup>51</sup> A. W a g a : *Konstanty hr. Tyzenhauz*. „Tygodnik ilustrowany” nr 136, Warszawa 3 maja 1862 r. t. 5 s. 174.

<sup>52</sup> Michał Skinder, według listów Rajnolda, syn chłopą-komornika (geometry wykształconego jeszcze przez ich przodka – podskarbiego Antoniego Tyzenhauza, a nie jak długi czas sądzono, sprowadzonego z Niemiec preparatora), sam również przyuczony został praktycznie na geometrę. Był człowiekiem o nieprzeciętnych zdolnościach: „Kaźda robota powierzona Skinderowi wychodziła z tym piętnem doskonałości, którą tylko nadać może gruntowne rozumienie obrabianego przedmiotu”. Wyjeźdźał do Paryża dla zapoznania się z metodami konserwacji oraz ze zbiorami muzeów i magazynów zoologicznych francuskich. Skinder, jak pisał dalej Rajnold, znał dobrze obyczaje ptaków, umiał naśladować ich głośy, doskonale oddawał ich barwy. Efektem jego wieloletnich obserwacji ptaków na Litwie i na wybrzeżach Morza Czarnego był przesłany przez Rajnolda w tymże liście dla Taczanowskiego gruby, dotąd niestety jeszcze nie odnaleziony, manuskrypt zawierający obserwacje biologiczne oraz barwne rysunki ptaków. Na rękopis ten powołuje się często W. Taczanowski w tekście *Oologii*, wspomina również o korzystaniu z niego w przedmowie do *Ptaków krajowych*. Patrz: W. T a c z a n o w s k i , dz. cyt. s. 27.

<sup>53</sup> A. A d a m o w i c z : *Wiadomość...*, dz. cyt. s. 211.

<sup>54</sup> Tamże, s. 211.

<sup>55</sup> A. W a g a : *Pochwała...*, dz. cyt. przedmowa, s. 25.

<sup>56</sup> K. P l a s o t a , dz. cyt. s. 261.

<sup>57</sup> Patrz: V. G r y ę y k , dz. cyt. s. 28.

<sup>58</sup> Tu i dalej nazewnictwo ptaków według V. Gryčkyka (tłumaczenie na język polski z białoruskiego: J. Z.)

<sup>59</sup> W oryginale (w mianowniku liczby pojedynczej: соня).

<sup>60</sup> Cyt. za: S. Orgelbrand: *Encyklopedia powszechna*. T. 25. Warszawa 1867 s. 917.

<sup>61</sup> J. B i e l i Ń s k i , dz. cyt. t. 3 s. 566, 567.

<sup>62</sup> Patrz: D. B e a u v o i s : *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*. T. 1. Lublin 1991 s. 195.

<sup>63</sup> *Słownik biologów...*, dz. cyt. s. 550.

<sup>64</sup> A. A d a m o w i c z : *Wiadomość...*, dz. cyt. s. 210.

<sup>65</sup> J. P a w ł o w s k i , dz. cyt. s. 11.

<sup>66</sup> Gdy Konstanty zmarł S. Gorski utracił zarówno możliwość opłacania druku, jak i oparcie dla działalności naukowej.

<sup>67</sup> J. Bieliński, dz. cyt. t. 3 s. 140.

<sup>68</sup> A. Adamowicz: *Wiadomość...*, dz. cyt., przypis tłumacza s. 210.

<sup>69</sup> Opracowane wg: A. Adamowicz: *Wiadomość...*, dz. cyt. s. 214–217; A. Adamowicz: *Notice sur le comte Constantin K. Tyzenhauz*. Moscou 1853 s. 12–15; J. Bieliński, dz. cyt. t. 3, s. 131–132; V. V. Gryčyk, dz. cyt. s. 25–29; K. Estreichner: *Bibliografia polska XIX stolecia*. T. 4 (R–U). Kraków 1878 s. 588; S. Orgelbrand, dz. cyt. s. 917–918; K. Plasota, dz. cyt., aneks; *Słownik biologów...*, dz. cyt. s. 550; A. Waga: *Pochwała...*, dz. cyt. s. 20–22; AIZ PAN.

<sup>70</sup> Wg A. Wagi rok wydania 1846 (patrz A. Waga: *Pochwała...*, dz. cyt. s. 21).

<sup>71</sup> Wg J. Bielińskiego to dzieło było opublikowane w „Revue et Magazin Zoologique” w 1847 r. Patrz J. Bieliński, dz. cyt. t. 3 s. 132.

<sup>72</sup> A. Adamowicz podaje: „Znajdująca się teraz w Bibliotece Cesarskiej w Petersburgu” (A. Adamowicz: *Wiadomość...*, dz. cyt. s. 215).

<sup>73</sup> K. Plasota twierdzi, że ten artykuł pt. *Rozprawa o Sowie lapońskiej (maszarnej) znalezionej na Litwie* była wydrukowana w Wilnie w 1850 r. Patrz K. Plasota, dz. cyt. aneks.

<sup>74</sup> Według K. Plasoty – Leipzig. Patrz K. Plasota, dz. cyt. aneks.

<sup>75</sup> AIZ PAN, sygn. A. 462 i S. 3199. Spis ptaków i zwierząt ssących mieszkających w Europie między 46–57 szer. pół. i 35–55 długości geogr. la folio po łacinie; litografia, s. 4. Rękopis powielony w 1844 r.; też wydany Riga 1848. W 1931 r. opracował J. Domaniewski. Patrz: J. Domaniewski, dz. cyt. s. 209–212. Obszar Polski dzieli mianowicie K. Tyzenhauz na następujące dzielnice: 1. Wybrzeża Bałtyku. 2. Kurlandia. 3. Bukowina. 4. Karpaty. 5. Galicja. 6. Litwa. 7. Podole. 8. Polska. 9. Wołyń. Przez Litwę rozumiał K. Tyzenhauz nie tylko Litwę właściwą, ale również część Żmudzi, dalej tak zwaną Ruś Czarną, oraz Polesie. Podole wg K. Tyzenhauza obejmuje ziemie, leżące na południe od Wołynia, aż po morze Czarne.

<sup>76</sup> A. Adamowicz podkreślał: „Zobacz również w Bibliotece Warszawskiej, kwiecień 1848, nr 88 s. 158–167, o kosztatkach w lasach litewskich. Patrz A. Adamowicz: *Wiadomość...*, dz. cyt. s. 216.

<sup>77</sup> *Tablice owologiczne kolorowane jaj ptasich, mogące służyć za atlas do dzieła Temmincka*, nie ukończone, Paryż 1850–53 8°, (z terminologią polską i łacińską) zeszytów 1–8 z 73 tablicami kolorowanymi jaj ptaków litewskich. Tablica 1 przedstawia ogólne kształty jaj. Wydanie to pod kierunkiem p. Guerin-Meneville.

<sup>78</sup> Patrz: AIZ PAN, sygn. S. 38756.

*Autor składa serdeczne podziękowanie  
za cenne uwagi Panu Prof. dr hab. Jerzemu Pawłowskiemu*

Recenzent: *Prof. dr hab. Jerzy Pawłowski*



*Józef Ziemczonok*

KONSTANTY TYZENHAUZ (1786-1853):  
THE ORIGINATOR AND SPONSOR OF POLISH ORNITHOLOGY

As a naturalist active in the Wilno scholarly community, Konstatnty Tyzenhauz began his field research in 1814 in a region stretching from the the Narocz lakes in the South to the Braclaw Lakes in the North (now within the boundaries of Belarus). He later extended his fieldwork to the whole of the Wilno region; he also conducted studies of the surroundings of Grodno and Pinsk, as well as of the Podole region, the Carpathian Mountains and other regions. The first written work by Tyzenhauz was entitled *Rozprawa o Sowie lapońskiej (mszarnej) znalezionej w Litwie* [A dissertation on the Lapland (Morass) Owl found in Lithuania], the Polish manuscript of which appeared 1830 (there was also a German version of the study: C. von Tyzenhaus: „Archive fur Naturgeschichte” v. Troschel, Berlin; according to K. Plasota - Leipzig). Tyzenhauz used the name morass owl (*strix micropthalmos*) for what is known in English as the Lapland owl or great grey owl (*strix nebulosa*). As time went by, Tyzenhauz gained a reputation as one of Europe’s most eminent ornithologists. He was a member of many different Polish and foreign learned societies. During his lifetime, Tyzenhauz published over fifty faunistic, mainly ornithological, studies in Poland and abroad, in which he described a total of three thousand birds (see J. Ziemczonok: *Muzeum zoologiczne Konstatntego Tyzenhauza w Postawach (1814-1856)*. „Kwartalnik Historii i Nauki” 2001, 2, pp 121-140). Tyzenhauz’s major work: *Zasady ornitologii albo nauki o ptakach. Obejmujące rys postępu jej literatury, taxonomią, głosologią i terminologią, z przydaniem 5 tablic litografowanych części ptaków objaśniających i jednej tablicy kolorów* [The principles of ornithology or the science of birds. ...] (Wilno 1841, pp. 165, published by the author) was the first book of this kind to be published in Poland. Tyzenhauz was also a co-founder of the Wilno Typographical Society in 1819. Among other noteworthy aspects of Tyzenhauz’s activities is his sponsorship of several scholars, in their number Stanisław Batys Górski.